



**PRAWOSŁAWNY METROPOLITA
WARSZAWSKI I CAŁEJ POLSKI**

Al. Solidarności 52, 03-402 Warszawa

Warszawa, 23.XI. 2022

Nr 48./2022

SEKRETARIAT Z-CY SZEFAS

L.dz. DS. 175. 601. 2022

Data wpływu 28.11.2022

Pan

Dariusz Salamończyk

Zastępca Szefa

Kancelarii Sejmu

Warszawa

W odpowiedzi na Wasze pismo z dnia 2.XI.2022 Nr SPS-WP.020.181.11.2022 przy niniejszym przesyłam stanowisko Polskiego Autokefalicznego Kościoła Prawosławnego dotyczące projektu ustawy o zmianie ustawy – Kodeks karny – „W obronie chrześcijan”.

z wyrazami szacunku

+ JAWO,

Prawosławny Metropolita Warszawski i całej Polski

WYDZIAŁ OBSŁUGI PREZYDIUM SEJMU

L.dz. SPS-WP. 020. 181. 11. 2022

Data wpływu 29.11.2022

**Stanowisko w przedmiocie projektu ustawy o zmianie ustawy - Kodeks karny
przygotowanego przez Komitet Inicjatywy Ustawodawczej "W obronie chrześcijan"**

1. Dodanie art. 27a do ustawy z dnia 6 czerwca 1997 roku - Kodeks karny (dalej jako "kodeks karny") należy uznać za nieuzasadnione i zbędne,
2. Proponowana zmiana w art. 195 kodeksu karnego, polegająca na usunięciu znamienia "złośliwości" jest zbyt daleko idącym posunięciem, które może powodować zbyt szeroką interpretację wskazanego w projekcie przepisu oraz nadużywanie tego przepisu,
3. Proponowaną zmianę treści art. 196 kodeksu karnego należy uznać za uzasadnioną.

Uzasadnienie

Wobec otrzymanego projektu zmiany ustawy o zmianie ustawy - Kodeks karny przygotowanego przez Komitet Inicjatywy Ustawodawczej "W obronie chrześcijan" zasadne jest odniesienie się do proponowanych zmian.

W naszej ocenie zbędne jest dodanie art. 27a do ustawy z dnia 6 czerwca 1997 roku - Kodeks karny, zgodnie z którym "Nie popełnia przestępstwa, kto wyraża przekonanie, ocenę lub opinię, związane z wyznawaną religią głoszoną przez kościół lub inny związek wyznaniowy o uregulowanej sytuacji prawnej, jeżeli nie stanowi to czynu zabronionego przeciwko wolności sumienia i wyznania lub publicznego nawoływania do popełnienia przestępstwa lub pochwały jego popełnienia".

Przede wszystkim, należy wskazać, że przekonanie, ocena lub opinia (niezależnie jakiej materii dotyczy), nie stanowi przestępstwa. Tym samym wskazywanie szczegółowo, iż "nie popełnia przestępstwa, kto wyraża przekonanie, ocenę lub opinię, związane z wyznawaną religią głoszoną przez kościół lub inny związek wyznaniowy o uregulowanej sytuacji prawnej" jest zbędne, wprowadza niepotrzebne wyszczególnianie jednostkowych sytuacji, które *mogą* się wydarzyć.

Należy zwrócić uwagę, iż obowiązujące przepisy prawa przewidują wolność wyrażania opinii. Zgodnie z art. 54 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 roku (dalej jako "Konstytucja"), "każdemu zapewnia się wolność wyrażania swoich poglądów oraz pozyskiwania i rozpowszechniania informacji", a zatem także poglądów związanych z wyznawaną religią głoszoną przez kościół lub inny związek wyznaniowy. Ponadto, zgodnie z art. 53 Konstytucji "każdemu zapewnia się wolność sumienia i religii" oraz "Wolność religii obejmuje wolność wyznawania lub przyjmowania religii według własnego wyboru oraz uzewnętrzniania

indywidualnie lub z innymi, publicznie lub prywatnie, swojej religii przez uprawianie kultu, modlitwę, uczestniczenie w obrzędach, praktykowanie i nauczanie."

Równie istotnym jest art. 10 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności z 4 listopada 1950 roku, zgodnie z którym "każdy ma prawo do wolności wyrażania opinii. Prawo to obejmuje wolność posiadania poglądów oraz otrzymywania i przekazywania informacji i idei bez ingerencji władz publicznych i bez względu na granice państwowe."

Wobec powyższego, proponowany art. 27a należy uznać za zbędny i niepotrzebnie wprowadzający bardzo szczegółowe przepisy, które de facto powielają obowiązujące w prawie zasady.

Odnośnie proponowanej zmiany wart. 195 kodeksu karnego, zgodnie z którą usunięte miałyby być znamię przestępstwa w postaci "złośliwego" przeszkadzania i w konsekwencji przestępstwem miałyby być "przeszkadzanie publicznemu wykonywaniu aktu religijnego", pomimo wagi sprawy i pojawiania się sytuacji zakłócania aktom religijnym, proponowana zmiana polegająca na usunięciu znamienia "złośliwości" jest zbyt daleko idącym posunięciem, które może powodować zbyt szeroką interpretację wskazanego w projekcie przepisu oraz nadużywania tego przepisu.

Ponadto, wprowadzenie proponowanego zapisu będzie de facto tożsame z art. 51 kodeksu wykroczeń, zgodnie z którym wykroczeniem jest działanie lub zaniechanie polegające na zakłócaniu spokoju, porządku publicznego, spoczynku nocnego albo wywoływaniu zgorszenia w miejscu publicznym - krzykiem, hałasem, alarmem lub innym wybrykiem. Należy zauważyć, iż "zakłócanie" i "przeszkadzanie" można uznać za synonimy, a w konsekwencji wprowadzenie proponowanego zapisu spowodowałoby że "przeszkadzanie wykonywaniu aktom religijnym" mogłoby jednocześnie zostać uznane i za wykroczenie i za przestępstwo, co w praworządnym państwie jest niedopuszczalne.

Znamię "złośliwości" wskazuje z kolei na negatywne nastawienie "osoby przeszkadzającej", które ma ugruntowane znaczenie w prawie, w tym w orzecznictwie. Możemy bowiem wyobrazić sobie sytuację przeszkadzania bez negatywnego ukierunkowania, chociażby poprzez zbyt głośną rozmowę, fotografowanie podczas aktów religijnych. Mając na uwadze podstawowe zasady prawa, zasadę praworządności, penalizacja w kodeksie karnym działania lub zaniechania polegającego na "przeszkadzaniu" bez znamion złośliwości jest niewłaściwa, również z tego względu, że mogłaby prowadzić do nadużywania tego przepisu.

Odnosnie proponowanej zmiany wart. 196 kodeksu karnego, przedstawiony projekt należy uznać za uzasadniony. Zapis w §2 proponowanej zmiany dotyczącej art. 196 kodeksu karnego, który usuwa znamię przestępstwa w postaci "obrazy uczuć religijnych" należy uznać za uzasadnione. Można byłoby stwierdzić, że znieważenie przedmiotu czci religijnej lub miejsce przeznaczone do publicznego wykonywania obrzędów religijnym zawsze będzie stanowić, co najmniej subiektywną obrazę uczuć religijnych innych osób, w tym w szczególności członków kościoła czy związku wyznaniowego, niemniej jednak zapis ten może prowadzić do trudności interpretacyjnych i zasadne jest usunięcie znamienia w postaci "obrazy uczuć religijnych".

Brak jest też podstaw do kwestionowania zapisu o treści wskazanej w projektowanym §1 art. 196 kodeksu karnego o treści "Kto publicznie lży lub wyszydza kościół lub inny związek wyznaniowy o uregulowanej sytuacji prawnej, jego dogmaty lub obrzędy, podlega grzywnie, karze ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do lat 2". Wprowadzenie tego zapisu, wobec pojawiających się incydentów przeciwko kościołom czy związkom wyznaniowym, należy uznać za zasadne. Każda instytucja ma swoje zasady działania i o ile nie są to działania sprzeczne z prawem, brak jest podstaw do szykanowania nie tylko ich członków, ale również instytucji, w tym kościołów i związków wyznaniowych o uregulowanej sytuacji prawnej jako całości.

Kancelaria Metropolity

S e k r e t a r z

Ks. Jerzy Doroszkiewicz